

„W moim oddziale i w moim zespole — ani jednego robotnika nie wykonującego norm“

Cenna inicjatywa tow. Morawskiego z ZPB im. Marchlewskiego

(f) W zakładach przemysłu włókienniczego, mimo że przeciętne wykonanie norm produkcyjnych przekracza 100 procent, pewien odsetek robotników nie osiąga tego poziomu wydajności. Nie są więc wykorzystywane w pełni możliwości wytwórcze zakładów włókienniczych. Agadnieniem tym zajęło się plenum KL PZPR, które obradowało niedawno w Łodzi. Postanowienie w tej sprawie stało się tematem narady wytwórczej przodujących zakładów przemysłu włókienniczego ZPB im. Marchlewskiego.

Na naradzie stwierdzono, iż zakłady te wykonujące np. w sierpniu br. plany dzienne w podstawowych oddziałach wytwórczych w granicach od 105 do 111 procent, mają wciąż jeszcze poważną liczbę robotników, którzy z różnych powodów nie wykonują swych norm.

W czasie narady z cenną inicjatywą wystąpił b. robotnik — dziś kierownik oddziału samoprężnie obrabkowych przedziału średnioprężnej — Marian Morawski. Wezwał on wszystkich mistrzów, kierowników działów i oddziałów oraz aktywistów związkowych do międzyoddziałowego i międzyzespolowego współzawodnictwa pod hasłem: „Ani jednego robotnika nie wykonującego norm produkcyjnych w zespole i oddziale“.

„Przed niespełną dwoma laty w ZPB im. Szymańskiego powstała inicjatywa walki o osiągnięcie 100 procent przeciętnego wykonania norm — powiedział na naradzie M. Morawski. Hasło to zostało podchwyczone wówczas przez załogi wszystkich zakładów przemysłu bawełnianego i w krótkim czasie współzawodnictwo przyniosło duże wyniki. Ale wyniki te nie mogły nas zadowolić. Mamy jeszcze niewykorzystane możliwości, musimy je wykrywać i uruchamiać“.

„Np. w moim oddziale — mówił dalej M. Morawski — w lipcu kilkadziesiąt przadek nie wykonano norm w 100 procent“.

Zbiór materiałów na 50-lecie KPZR

Nakładem wydawnictwa „Książka i Wiedza” ukazał się w druku zbiór materiałów na 50-lecie KPZR pod tytułem „Rozum, honor i sumienie naszej epoki”. Na całość zbioru składają się m. in. tezy Wydziału Propagandy i Agitacji KC KPZR i Instytutu Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina przy KC KPZR. „Pięćdziesiąt lat Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego” i inne.

Objętość zbioru — 127 str. Nakład — 25.000 egz. Cena zł 1,40.

Partii Związku Radzieckiego (1903 — 1953)”, depesze do Komitetu Centralnego KPZR, artykuły B. Bieruta „Chwała wielkiej partii”, P. Pospolowa „Pięćdziesiąt lat Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego” i inne.

Polski film „Warszawa” nagrodzony na Festiwalu w Wenecji

(f) RZYM (PAP). Dnia 24 bm. opublikowano w Wenecji decyzję jury IV Międzynarodowego Festiwalu Filmów Dokumentalnych i Krótkometrażowych o przyznaniu nagród za najlepsze filmy. Nagrodzono ogółem 10 filmów, wśród nich radziecki film dokumentalny „Arena śmiałości” i film polski „Warszawa”. Wśród najlepszych pełnometrażowych filmów dziecięcych wyróżnionych przez jury znajduje się film radziecki „Czuk i Hek”.

50 kwintali pszenicy z hektara uzyskała brigada polowa w PGR Rszew

(f) Na tablicy współzawodnictwa w PGR Rszew, pow. łódzkiego obok nazwiska przodującego brigadzysty polowego Józefa Janeczka widnieje napis: „50 kwintali z hektara”. Jest to rekordowy zbiór pszenicy admiany wysokoliteńskiej, sżywnoskiej, uzyskany przez Janeczka i jego brigadę z pola powierzonego ich pieczy.

Dziś rozpoczyna obrady Światowy Kongres Studentów

(f) 25 bm. przybywały do Warszawy dalsze grupy młodzieży z zagranicy na III Światowy Kongres Studentów. W dniu tym przyjechali studenci ze Związku Radzieckiego, z Chin, Korei, z Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz z krajów Europy zachodniej — Belgii, Francji, Holandii, jak

Nigdy nie dopuścić do odrodzenia faszyzmu w Niemczech — jest naszym obowiązkiem wobec narodów Europy i narodu niemieckiego

Przemówienie prezydenta Wilhelma Piecka po powrocie delegacji rządowej NRD z Moskwy

(f) BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi, że prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck, przyjmując w swojej rezydencji w Niederschoenhausen delegację rządową NRD, która wróciła ze Związku Radzieckiego, wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

„Panie premierze! Panowie wicepremierzy i szanowni członkowie delegacji rządowej! Dziękuję wam za pierwsze wiadomości o rokowaniach z rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Wiadomości te wzmożyły jeszcze bardziej głębokie wrażenie, jakie odniósł każdy świadek swojej odpowiedzialności Niemiec, słuchając wczoraj transmitowanego przez radio komunikatu radziecko - niemieckiego i protokołu załączonego do tego komunikatu.“

Serca nasze przepelnia uczucie szczerzej przyjaźni, obywatelskiej wdzięczności i radości w związku z tym, że rokowania między rządem radzieckim a naszą delegacją rządową przyniosły tak niezmiernie pomyślne rezultaty dla całego narodu niemieckiego. Jesteśmy wdzięczni rządowi radzieckiemu, który okazał tyle zrozumienia dla położenia, w jakim znajduje się naród niemiecki, i tak wspaniałomyślną gotowość udzielenia pomocy Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Wyniki rokowań między rządem radzieckim a delegacją rządową NRD, jak również przebieg tych rokowań potwierdzają w całej pełni oświadczenie, jakie złożyłem przed radio i w którym podkreśliłem, że nota rządu radzieckiego z 15 sierpnia br. otwiera nowy etap w walce naszego narodu o jedność i pokój.

Niemcy mogą się stać — albo jednym z najważniejszych czynników utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa w Europie, albo głównym europejskim ogniskiem nowej agresji. Przemówienie, w którym stwierdził to Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkov, dowodzi, jak głęboko rozumie on historię Niemiec i obecną sytuację naszego narodu. Dobrze by było, gdyby niektórzy politycy zachodni Niemcy wykazali bodaj w minimalnym stopniu takie zrozumienie. Tak jest istotnie: militaryzm niemiecki, który naruszał dawniej pokój i bezpieczeństwo narodów europejskich i który zagraża im obecnie — był i pozostaje nadal grabieżczym narodem niemieckiego. Po dwóch zabójczych wojnach światowych naród niemiecki nie chce dostać się po raz trzeci w ręce tych grabarzy.

Dlatego też wszyscy patrioci niemieccy powitają z radością fakt, że dzięki wspaniałomyślności rządu radzieckiego, w wyniku rokowań w Moskwie stworzone zostały nowe przesłanki dla zwolnienia konferencji

członków i przedstawicieli Niemiec nie może obecnie mieć za strażen przeciwko rokowaniom przedstawicieli Niemiec zachodnich i Niemiec wschodnich, rokowaniom, których celem jest osiągnięcie porozumienia w sprawie utworzenia tymczasowego rządu ogólnoniemieckiego. Utworzenie takiego rządu umożliwi udział przedstawicieli Niemiec w rokowaniach w sprawie traktatu pokojowego. Stworzy to także przesłanki dla przeprowadzenia rzeczywistych wyborów ogólnoniemieckich. Wskazuje to jedyną możliwą drogę do rozwiązania niezmiernie doniosłych dla narodu niemieckiego problemów.“

Panie! Narody Związku Radzieckiego poniosły olbrzymie krwawe ofiary i uciarliły najwięcej wskutek zniszczeń, jakie wyrządził narodem europejskim wojna rozpętana przez hitlerowców. Jedyne pamiętając o tym można zrozumieć całą bezinteresowność i przyjaźń, jakiej daje dowód rząd radziecki w stosunku do narodu niemieckiego. Rząd radziecki żąda się wszystkich reparacji, przekazuje bezpłatnie Niemieckiej Republice Demokratycznej przedsiębiorstwa stanowiące własność radzieckich spółek akcyjnych. Obniża on wydatki NRD związane z przebywaniem wojsk radzieckich w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Poza normalnymi zobowiązaniami handlowymi, Niemiecka Republika Demokratyczna będzie całkowicie zwolniona ze wszystkich długów państwowych wobec Związku Radzieckiego, powstałych w wyniku wojny.

O takiej samej wspaniałomyślności świadczy braterska pomoc w postaci dodatkowych dostaw artykułów żywnościowych, węgla, walcówki, metali kolorowych, bawełny i innych towarów, oraz udzielenie kredytu w wysokości 485 milionów rubli przy oprocentowaniu 2 proc. rocznie. Jest to prawdziwa pomoc pozbawiona wszelkiego dążenia do zysku. Jest to braterska pomoc, jakiej może udzielić innemu narodowi jedynie państwo socjalistyczne.

Wreszcie na prośbę naszej delegacji zwolnieni będą od kary nasi jeńcy wojenni, skazani za przestępstwa dokonane w czasie wojny, z wyjątkiem osób, które dopuściły się szczególnie ciężkich zbrodni przeciwko ludzkości. Nakłada to na nas obowiązek niedopuszczenia już nigdy do odrodzenia się w Niemczech krwawego faszyzmu, który uczynił z żołnierzy niemieckich zbrodniarzy wobec innych narodów. Jest to naszym obowiązkiem wobec własnego narodu i narodów Europy.

Reasumując, chciałbym podkreślić, że nota rządu radzieckiego z 15 sierpnia, komuni-

Nadzwyczajna sesja Izby Ludowej NRD

(f) BERLIN (PAP). 25 bm. rozpoczęła się uroczystej atmosferze nadzwyczajna sesja Izby Ludowej NRD. Jako jedyny punkt porządku dziennego figuruje sprawozdanie delegacji rządowej NRD z przebiegu rokowań z rządem ZSRR w Moskwie. Sala obrad udekor-

Listy robotników NRD do robotników polskich

(f) BERLIN (PAP). Załogi wielu zakładów przemysłowych Niemieckiej Republiki Demokratycznej przesyłały listy do robotników polskich z wyrazami głębokiej wdzięczności za solidarne potępienie prowokatorów próby puczu faszyzowskiego dokonanej 17 czerwca br.

Górnicy zagłębia węglowego Zwickau-Oelsnitz piszą do swych towarzyszy polskich z kopalni „Ludwik”, „Jowisz” i „Andaluzja” oraz do załóg fabryk włókienniczych w Łodzi, że pozostają wierni rewolucyjnym tradycjom ludności miasta Zwickau, w którym rozwijał swą działalność przywódca powstań chłopskich w 1525 r. — Tomasz Münzer.

„W dniu prowokacji faszyzowskiej 17 czerwca nie przerywaliśmy pracy ani na chwilę. Załogi nasze obroniły swoje kopalnie“ — czytamy m. in. w liście.

Robotnicy zatrudnieni w Zakładach Elektrotechnicznych „Lonsa-Werke” w m. Spremberg w liście do załogi Śląskich Zakładów Aparatury Elektrycznej stwierdzają m. in.: „Z radością przyjęliśmy wiadomości o waszym solidarnym wystąpieniu przeciwko faszyzostwu i naszym wiernym towarzyszom w dniu 17 czerwca br. Nikt z naszej załogi nie dał się w tym krytycznym dniu otumaniać przez prowokatorów i agentów zachodnich. Trwając na swoim stanowisku i oddaniu dla naszego rządu i partii, dla światowego obozu pokój“.

„Wszystcy uczelw robotnicy potępiłi jak najostrzej prowokację faszyzostw“ — pisze załoga zakładów produkcji wiertarek w Chemnitz do budowniczych Nowej Huty.

„Wydarzenia z 17 czerwca br. — czytamy dalej w liście — jeszcze bardziej zespoliły nas wokół partii w walce o pokój, jedność, demokrację i przyjaźń między narodami“.

Górnicy kopalni węgla brunatnego w Neumark stwierdzają w liście do robotników w Baruszwicach: „Wiele wycierpiał naród niemiecki i naród polski pod jarzmem hitlerizmu. Łączy nas wspólna walka o Niemcy demokratyczne i pokojowe“.

Imperialistom nigdy nie udadzą się ich plany podżegania narodu niemieckiego przeciwko narodowi polskiemu. Pod przewodem wielkiego Związku Radzieckiego wspólnie walczmy będziemy o utrwalenie pokoju na całym świecie“.

Załoga zakładów budowy maszyn „8 Maja” dziękując robotnikom polskim za braterską solidarność, pisze w liście skierowanym na ręce Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie:

„Wiemy, iż Imperialistyczni podżegacze wojenni nie cofają się przed niczym, usiłując przeszkodzić nam w pokojowym budownictwie i dążąc do odzyskania utraconych przez siebie pozycji. Pragną oni wtargnąć do Europy w otchłań nowej wojny, aby czerpać olbrzymie zyski. Jesteśmy świadomi tego, że na fasku prowokacji w Niemieckiej Republice Demokratycznej nie kończą się zbrodnicze knowania faszystów“.

Uważamy za swój największy obowiązek zastrzec czujność wobec wrogów. Podność będziemy wydajność pracy, aby przez wzmocnienie naszej gospodarki pokrzyżować plany podżegaczy wojennych“.

Powiatowe wystawy rolnicze przeglądem osiągnięć chłopów pracujących

(f) We wszystkich miejscowościach, gdzie w ub. niedziele odbyły się powiatowe obchody dożynkowe, otwarte zostały wystawy rolnicze, obrazujące przede wszystkim osiągnięcia przodujących mało i średniorolnych chłopów, członków spółdzielni produkcyjnych i robotników PGR w dziedzinie uprawy i hodowli. Wystawy te, ciesząc się wielkim zainteresowaniem przede wszystkim ze strony ludności wiejskiej, ilustrują również postęp mechanizacji i elektryfikacji naszego rolnictwa, wznoszący pomoc, jaką Państwo nasze udziela chłopom, rozwój na wsi świetlic, żłobków, szkół, bibliotek itp.

Wrocław. Piękny Park Zdrojowy w Cieplicach, gdzie mieści się wystawa rolnicza, zmienił swój codzienny wygląd. W cieniu starych drzew widać pomysłowo urządzone stoiska. W jednym ze stoisk, należących do spółdzielni produkcyjnej Marcezyce, widnieje napis: „Zebrałmyś z hektara 21 q żyta, 22 q pszenicy, 19,5 q jęczmienia oraz 24 q owsa“.

Uwagę zwiedzających zwraca wielka aleja przodowników pracy. Po obu jej stronach widnieją portrety przodujących ludzi wsi pow. jeleniogórskiego. Jest to m. in. portret Walentego Maderego — średniorolnego chłopca z gromady Mysłakowice, który przoduje w wypełnianiu obowiązków wobec Państwa, a obok niego portret Zofii Grabnej — przodownicy pracy ze spółdzielni produkcyjnej w Gruszkowcu.

Drugą wystawę rolniczą na Dolnym Śląsku otworzył we Wrocławskim Parku Kultury i Wypoczynku. Wielki jest wpływ zwiedzających, zwłaszcza do stoiska POM-u. Radzieckie kombinajny: zbożowy, buraczany i lniany budzą podziw i uznają wszystkich zwiedzających. Charakterystyczne są liczby obrazujące postęp mechanizacji prac rolnych w pow. wrocławskim. Od 1952 do 1953 roku mechanizacja tych prac wzrosła o 80 proc. a park maszynowy w POM-ie, w porównaniu z 1950 r. zwiększył się przeszło 4-krotnie.

Wymowne są również liczby ilustrujące rozwój czytelnictwa w pow. wrocławskim. W 1951 roku czynne były tam 4 biblioteki publiczne, obecnie liczba ich wzrosła do 11. Poza tym

Szczególną uwagę na tej wystawie zwracają liczne planse i wykresy, obrazujące stałą troskę Państwa Ludowego o zaspokojenie potrzeb materialnych i kulturalnych wsi woj. łódzkiego. Np. w ciągu ub. roku 48 tys. mało i średniorolnych chłopów tego województwa skorzystało z kredytów państwowych na zakup inwentarza żywego, nawozów sztucznych i nasion kwalifikowanych oraz na orkę i siew.

W biegu roku w 2.694 zagrodach chłopskich woj. łódzkiego zabłysło światło elektryczne, zaś 94 dalsze gromady są obecnie radiofonizowane. W Pałeczynie, Sieradzu, Łęczycy i Solecie na ukończeniu są prace przy budowie nowoczesnie wyposażonych leczniczych weterynaryjnych. Obecnie co czwarta wieś woj. łódzkiego posiada już 7-klasową szkołę, podczas gdy przed wojną jedna taka szkoła przynależała na 20 gromad. Również w dziedzinie zdrowia wieś woj. łódzkiego korzysta ze stale wznoszącej pomocy Państwa W 134 gromadach zorganizowano ośrodki zdrowia, izby porodowe i ambulatoria.

Wśród eksponatów, wystawionych przez członków spółdzielni produkcyjnej Walszew, specjalną uwagę zwracają okazy warzyw. Znajdują się tu m. in. ogórki ważące po 2 kg oraz pomidory przekraczające pół kilograma.

ŁÓDŹ. Ponad 7 tys. chłopów zwiędziło w dniu otwarcia wystawę rolniczą w Łowiczu. Powszechnie zainteresowanie wzbudzają tu piękne okazy krów, wystawionych przez członków spółdzielni produkcyjnej w Jackowicach. Krowy te dają przeciętnie po 4 tys. litrów mleka rocznie, o zawartości 4,2 proc. tłuszczu.

Nawozy dla rolnictwa

Zbliżają się jesienne siewy. Fabryki produkujące nawozy sztuczne pracują pełną parą. Na zdjęciu: Franciszka Ptak — pracująca przy workowaniu nawozów sztucznych w Zakładach Azotowych im. Feliksa Dzierżyńskiego osiąga 192 proc. normy

Zbliżają się jesienne siewy. Fabryki produkujące nawozy sztuczne pracują pełną parą. Na zdjęciu: Franciszka Ptak — pracująca przy workowaniu nawozów sztucznych w Zakładach Azotowych im. Feliksa Dzierżyńskiego osiąga 192 proc. normy

Komunikat federacji kolejarzy CGT o zakończeniu strajku kolejarzy i o jego rezultatach

(f) PARYŻ (PAP). Dnia 25 bm. krajowa federacja kolejarzy CGT (Powszechnej Konfederacji Pracy) ogłosiła komunikat, w którym czytamy: Krajowa federacja kolejarzy CGT przesyła gorące pozdrowienia wszystkim kolejarzom niezależnie od ich przynależności związkowej, którzy w ramach jedności meżnie prowadzili wspólną walkę przeciwko realizacji dekretów rządowych. Osiągnięto złagodzenie tych dekretów. Dzięki naszej akcji ogłoszono przyrzeczenie, że nie zostaną zmienione postanowienia, dotyczące wieku przechodzenia na emeryturę oraz wysokości emerytury.

Komunikat federacji kolejarzy CGT przypomina następnie, że strajkujący żądali również zwolnienia najwyższej komisji układów zbiorowych oraz poprawy warunków bytu. I w tym wypadku — czytamy w komunikacie — rząd poczynił pewne przyszeżenia. Należy to zawdzięczać rozmachowi i sile naszego strajku.

Kolejarze domagali się także zniesienia wszelkich sankcji wobec strajkujących. W tej sprawie — stwierdza komunikat — rząd nie udzielił całkowitego zadośćuczynienia, jednakże dzięki akcji strajkowej sankcje zostały złagodzone.

Federacja kolejarzy CGT podkreśla następnie, że można było osiągnąć znacznie większe ustępstwa od pracodawców, a jeśli to nie nastąpiło, to stało się tak z powodu zdrady przywódców rozłamowych organizacji zawodowych — chrześcijańskich związków zawodowych, Force Ouvriere i „związku autonomicznych kad”. W momencie, gdy ruch kolejarzy we Francji był całkowicie sparyzowany, rozłamowi przywódcy dopuścili się zdrady i wezwali 20 sierpnia strajkujących do podjęcia pracy, choć nie uzyskali zaspokojenia żądanych postulatów, wysuniętych przez masy pracujące. Zamierzali oni w ten sposób wywołać zamieszanie wśród kolejarzy i złamać jedność, która zespoliła wszędzie walczących o swe prawa kolejarzy.

W redakcji „Humanite” do zwolnionych z więzienia patriotów zwrócił się Etienne Fajon z przemówieniem powitalnym, w którym stwierdził m. in.: Decydującą rolę w waszym zwolnieniu odegrała potężna akcja ludowa, która ostatnio znalazła swój wyraz w gigantycznej fali strajków. Jednym z najbardziej wymownych dowodów skuteczności tej potężnej akcji oraz frontu jedności jest właśnie zwycięstwo, polegające na zwolnieniu Andre Stila, Le Leapa, Molino i przywódców młodzieżowych.

DZIŚ W NUMERZE

Zagraniczne echa komunikatu rządu radzieckiego o przeprowadzeniu w ZSRR doświadczenia z bombą wodorową

Z Y C I A P A R T I I L. GIZ: Nie dość jest ustalić słuszne wytyczne

JAN ANTONISZCZAK: Rady narodowe zalecająca więz z ludnością

Dr STEFAN BORATYŃSKI: Sprawa Kaszmiru

L. R.: „Halika” na scenie Opery Warszawskiej

Kierownice organy branżowych organizacji CGT, zrzesza-

— głosi dalej komunikat — krajowa federacja kolejarzy CGT wzywa do podjęcia pracy w dniu 25 sierpnia. Równocześnie federacja apeluje do wszystkich kolejarzy, aby przekształcali swoje komitety strajkowe w komitety jedności akcji.

Biorąc pod uwagę powyższe — głosi dalej komunikat — krajowa federacja kolejarzy CGT wzywa do podjęcia pracy w dniu 25 sierpnia. Równocześnie federacja apeluje do wszystkich kolejarzy, aby przekształcali swoje komitety strajkowe w komitety jedności akcji.

Kierownice organy branżowych organizacji CGT, zrzesza-

— głosi dalej komunikat — krajowa federacja kolejarzy CGT wzywa do podjęcia pracy w dniu 25 sierpnia. Równocześnie federacja apeluje do wszystkich kolejarzy, aby przekształcali swoje komitety strajkowe w komitety jedności akcji.

Biorąc pod uwagę powyższe — głosi dalej komunikat — krajowa federacja kolejarzy CGT wzywa do podjęcia pracy w dniu 25 sierpnia. Równocześnie federacja apeluje do wszystkich kolejarzy, aby przekształcali swoje komitety strajkowe w komitety jedności akcji.

Kierownice organy branżowych organizacji CGT, zrzesza-

— głosi dalej komunikat — krajowa federacja kolejarzy CGT wzywa do podjęcia pracy w dniu 25 sierpnia. Równocześnie federacja apeluje do wszystkich kolejarzy, aby przekształcali swoje komitety strajkowe w komitety jedności akcji.

Biorąc pod uwagę powyższe — głosi dalej komunikat — krajowa federacja kolejarzy CGT wzywa do podjęcia pracy w dniu 25 sierpnia. Równocześnie federacja apeluje do wszystkich kolejarzy, aby przekształcali swoje komitety strajkowe w komitety jedności akcji.

Kierownice organy branżowych organizacji CGT, zrzesza-

— głosi dalej komunikat — krajowa federacja kolejarzy CGT wzywa do podjęcia pracy w dniu 25 sierpnia. Równocześnie federacja apeluje do wszystkich kolejarzy, aby przekształcali swoje komitety strajkowe w komitety jedności akcji.

Biorąc pod uwagę powyższe — głosi dalej komunikat — krajowa federacja kolejarzy CGT wzywa do podjęcia pracy w dniu 25 sierpnia. Równocześnie federacja apeluje do wszystkich kolejarzy, aby przekształcali swoje komitety strajkowe w komitety jedności akcji.

Kierownice organy branżowych organizacji CGT, zrzesza-

— głosi dalej komunikat — krajowa federacja kolejarzy CGT wzywa do podjęcia pracy w dniu 25 sierpnia. Równocześnie federacja apeluje do wszystkich kolejarzy, aby przekształcali swoje komitety strajkowe w komitety jedności akcji.

Biorąc pod uwagę powyższe — głosi dalej komunikat — krajowa federacja kolejarzy CGT wzywa do podjęcia pracy w dniu 25 sierpnia. Równocześnie federacja apeluje do wszystkich kolejarzy, aby przekształcali swoje komitety strajkowe w komitety jedności akcji.

Kierownice organy branżowych organizacji CGT, zrzesza-

— głosi dalej komunikat — krajowa federacja kolejarzy CGT wzywa do podjęcia pracy w dniu 25 sierpnia. Równocześnie federacja apeluje do wszystkich kolejarzy, aby przekształcali swoje komitety strajkowe w komitety jedności akcji.

Biorąc pod uwagę powyższe — głosi dalej komunikat — krajowa federacja kolejarzy CGT wzywa do podjęcia pracy w dniu 25 sierpnia. Równocześnie federacja apeluje do wszystkich kolejarzy, aby przekształcali swoje komitety strajkowe w komitety jedności akcji.

Kierownice organy branżowych organizacji CGT, zrzesza-

Czy to w porządku?

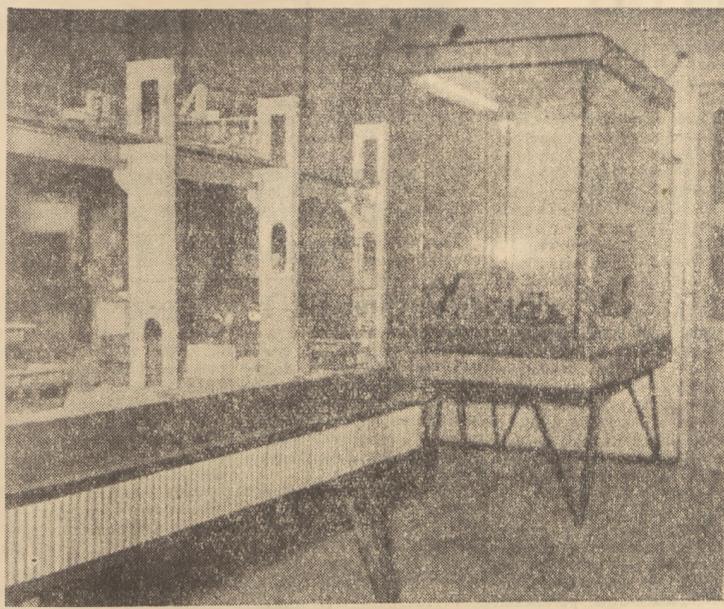


Foto A. Nowostelski

Dnia 29 lipca br. w Nowej Hucie otwarto nowy, wzorowo wyposażony gabinet ochrony pracy. Dzięki opiece partii i rządu budowniczym i zaloga kombinatu Nowa Huta otrzymała nowoczesny obiekt, który ma służyć ochronie jej zdrowia i życia. Tak jak wiele innych od dawna już czynnych gabinetów tego typu, ma on być ośrod-

kiem szkolenia wszystkich nowostępujących do pracy robotników i całej załogi w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Trzeba jednak stwierdzić, że dyrekcje Zjednoczenia Budownictwa i Kombinatu Nowa Huta nie odczuły nowotwartego gabinetu odpowiedzialną opieką. Do tej pory nie został ustalony budżet, nie zostały ustalone

kadry, które mają kierować gabinetem i szkoleniem załogi. Wynikiem tego zaniedbania jest fakt, że — mimo zobowiązania przeszkolenia w br. w gabinecie ochrony pracy kilkunastu tysięcy ludzi — dotychczasowa dzienna liczba przeszkolonych robotników nie przekracza 15 osób.

„Dobrze wypoczęliśmy na czasach“ (KORRESPONDENCJA WŁASNA „TRYBUNY LUDU“ Z WOJ. BYDGOSKIEGO)

W lokalu rady zakładowej Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Bydgoszczy pod szkłem pokrywającym biurko znajduje się wiele widokówek: morze... góry... jeziora...

— Pocztówki te, to pozdrowienia nadesłane z czasów od pracowników naszych zakładów — mówi referent socjalny tow. Szlachetna.

Gertruda Dobeżyńska uśmiecha się tylko, gdy prosimy ją aby opowiedziała nam o swoich wrazeniach z pobytu w Dusznikach. Takie tam wszystko było piękne. Wycieczka do Kudowa i do Szczytna Śląskiego, domi zdrowoty, wspaniały park i fontanna oświetlona wieczornymi barwnymi reflektorami. Wieloletno zapomnieć o tych dwóch tygodniach.

Wzasy cieszą się u nas z powrotem. Chociaż bywa i tak, że ktoś nie chce wyjechać, że trzeba go namawiać, bo nie był jeszcze i nie wie, jak tam jest. Ale jak już wyjechał, przesłał zadowolony karty z pozdrowieniami i podziękowaniami.

Oh, Dobeżyńska była na czasach z trojgiem dzieci, ale mimo to wypoczęła doskonale. Bo dziećmi opiekowały się wykwalifikowane wychowawczynie z domów wczasowych. Uczyły dzieci śpiewać, tańczyć, prowadziły na spacer.

— Na zakup ziarna, nawozów i orki traktorowej chłopcy otrzymują pożyczki. Do jesiennej siewki w przystąpi z zespołowo 279 spółdzielni produkcyjnych.

— Pierwszy raz zdecydowałem się jechać na wczas — opowiada tow. Budziak. — Zawsze myślałem, że właściwie to po co wyjeżdżać, że się czlowiek tylko umęczy i żadnej ko-

Tow. Maksymilian Stachek jest kowalem, wielokrotnym przedmiotem pracy. I on był w tym roku na wczasach z żoną i czworgiem dzieci. Był w Pohorowie nad morzem. Miał tam do dyspozycji mały, jednorodzinny domek i wszelkie wygod. Była kupa, świetlica, wyposażenie książek.

— Uwazam, że wszystkie małki powinny korzystać z tych wczasów. Z początku wcale nie miałam chęci jechać a teraz myślę, jak to będzie przyjemnie wyjechać na przyszły rok i znów nabrać sił do dalszej pracy.

— Ale najbardziej cieszę się z tego — mówi tow. Stachek — że mój synek, który ostatnio dość poważnie chorował teraz czuje się dobrze, przybrał na wadze, nabrał sił.

— Ale najbardziej cieszę się z tego — mówi tow. Stachek — że mój synek, który ostatnio dość poważnie chorował teraz czuje się dobrze, przybrał na wadze, nabrał sił.

W ODPOWIEDZI NA KRYTYKĘ

„Instancje partyjne i rady narodowe“

Artykuł opublikowany w „Trybunie Ludu“ pt. „Instancje partyjne i rady narodowe“ wykazał błędy i niedociągnięcia w pracy naszego komitetu z radą narodową.

Artykuł opublikowany w „Trybunie Ludu“ pt. „Instancje partyjne i rady narodowe“ wykazał błędy i niedociągnięcia w pracy naszego komitetu z radą narodową.

Redakcja otrzymała równocześnie odpowiedź z KP PZPR Zielenia Góra podpisana przez sekretarza KP tow. Tabata, który informuje o krokach powziętych przez KP dla zlikwidowania wskazanych w artykule braków w pracy w Powiatową Radą Narodową.

Pod ostrym kątem

Jak długo jeszcze?

PGR-y mają dwa plany: produkcyjny i inwestycyjny. I trzeba wykonywać obydwa. Ale nie takie to proste. Jeśli realizacja planu produkcyjnego jest uzależniona w głównej mierze od postawy i wysiłku załogi PGR-ów, to niestety realizacja planu inwestycyjnego — nie i z a w s z e.

Artykuł słusznie wskazał nam na błędy w pracy w KM i stał się sygnałem do większego zainteresowania pracą rady narodowej, do walkania w sprawy gospodarce miasta.

Artykuł słusznie wskazał nam na błędy w pracy w KM i stał się sygnałem do większego zainteresowania pracą rady narodowej, do walkania w sprawy gospodarce miasta.

Może mieć (i ma) dobre chęci murarze grupy technicznej w zespole PGR Barczewo, ale dachu na budynkach mieszkalnych i chlewniach polozyć nie mogą, gdyż brak im tarcicy różnych wymiarów.

Może mieć (i ma) dobre chęci załoga warsztatów zepolowych w Ostrołęce, a gwoździ produkować nie może — choć wszystkie 5 gwoździarek jest w porządku — gdyż brak im drutu.

Może mieć (i ma) dobre chęci załoga warsztatów zepolowych w Ostrołęce, a gwoździ produkować nie może — choć wszystkie 5 gwoździarek jest w porządku — gdyż brak im drutu.

W województwie Olsztyńskim jest wiele zespołów PGR, w których rozpoczęto budowę różnych obiektów gospodarczych i mieszkalnych a dokonanie ich nie można — z braku takich o innych materiałów budowlanych.

W województwie Olsztyńskim jest wiele zespołów PGR, w których rozpoczęto budowę różnych obiektów gospodarczych i mieszkalnych a dokonanie ich nie można — z braku takich o innych materiałów budowlanych.

W województwie Olsztyńskim jest wiele zespołów PGR, w których rozpoczęto budowę różnych obiektów gospodarczych i mieszkalnych a dokonanie ich nie można — z braku takich o innych materiałów budowlanych.

Cóż z tego, że czerwcowy przydział cementu dla zespołu należących do okręgu PGR Olsztyn wynosił 6 wagonów (16 ton), drutu gwoździowego 10 ton, drutu gwoździowego 27 ton, Mała — ale na papierze przydziałów tych nie uznawano. Nawet zlecenie nie próbowało zrealizować.

Cóż z tego, że przydział wapna na sierpień wynosił 70 ton, a na wrzesień 110 ton, kiedy Biuro Sprzedaży Wapna w Warszawie przydziałów tych nie uznawano. Nawet zlecenie nie próbowało zrealizować.

Cóż z tego, że przydział wapna na sierpień wynosił 70 ton, a na wrzesień 110 ton, kiedy Biuro Sprzedaży Wapna w Warszawie przydziałów tych nie uznawano. Nawet zlecenie nie próbowało zrealizować.

Podziękowanie Greckiego Czerwonego Krzyża dla PKC za pomoc dla ofiar trzęsienia ziemi

(f) W związku z przekazaniem przez Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża sumy 50 tys. zł. na pomoc dla ofiar trzęsienia ziemi w Grecji, Grecy Czerwony Krzyż nadał w dniu 24 bm. na ręce wiceprezesa PKC — dr. Irenej Domańskiej następującą depeczę: „Wzruszeni Waszym uczuciem solidarności w stosunku do ofiar trzęsienia ziemi, wyrażamy głęboką wdzięczność za hojny dar. — Grecy Czerwony Krzyż“ (PAP).

Przemysł drożdżowy wykonał zadania 5 lat planu sześciolatniego

Cztery staki PZM wykonywały plan przewozów za III kwartał br.

(f) Poważny sukces produkcyjny osiągnęły zakłady, podlegające Zarządowi Przemysłu Drożdżowego. Na 16 miesięcy przed terminem, według wartości w cenach niezmiennych, przemysł ten wykonał zadania pięciu lat planu 6-letniego.

(f) O przedterminowym wykonaniu planu przewozów za III kwartał br. zameldowały cztery staki P-olskiej Żegluga Morskiej. Wśród tych statków znajdują się zwycięzca dwóch kwartalnych etapów wspólnej wiodnicwa statków „Kielec“, statek „Toruń“ oraz motorowiec „Nysa“ i „Płocica“ (PAP).

Przed siewem w Białostockiem

BIAŁYSTOK (kor. wł.). W woj. białostockim chłopcy sprzątają już zboże z pól i rozpoczynają przygotowania do siewów jesiennych.

Wszystko wskazuje, że tegoroczne siewy mogą być wykonane szybciej i sprawniej niż w latach ubiegłych. Siewniki znajdują się tylko w PDM-ach i GOM-ach zdolne są obsiać 45 procent arealu ziemi.

Na tegoroczną kampanię siewną wódz białostocki otrzymał o 16 procent więcej nawozów sztucznych niż w roku ubiegłym.

PGR-y opóźniają się z przygotowaniem kwalifikowanego ziarna siewnego. Zboże jest już wmielone lecz ziarno nie oczyszczone jeszcze. Prace te trzeba jak najszybciej zakończyć.

Na zakup ziarna, nawozów i orki traktorowej chłopcy otrzymują pożyczki. Do jesiennej siewki w przystąpi z zespołowo 279 spółdzielni produkcyjnych.

Aktyw gromadzki winien świeć przykładem

RZESZÓW (kor. wł.). Od chwili rozpoczęcia akcji skupu zboża, indywidualni chłopcy woj. rzeszowskiego zorganizowali 114 zbiorowych dostaw. 21 zbiorowych dostaw zorganizował dotychczas powiat Debica.

Jan Antoniszczak

Uszewki oraz naprawił przejeżdża 1 kilometr drogi.

W kopalni „Bolesław“ (pow. olkuski) odbyło się spotkanie radnej PRN Eleonory Kunickiej z górnikami. Sekretarz prezydium PRN — Michałski przygotował to spotkanie z sekretarzem podstawowej organizacji partyjnej, radą zakładową i dyrekcją. Pogadanka na temat roli i zadań radnego wzbudziła wśród górników duże zainteresowanie.

W gromadzie Mszana Górna (pow. Limanowa) zorganizowano spotkanie miejscowej ludności z mieszkanek gromady — radną PRN w Limanowej — Marią Modrzewicz. W organizacji spotkania wzięli udział nauczyciele z miejscowej szkoły, młodzież szkolna oraz soltyś. Dobrze przygotowane zebranie zgromadziło około 240 mieszkańców. Radna omówiła osiągnięcia i plan rozwoju powiatu limanowskiego na tle ogólnego rozwoju województwa krakowskiego, oraz przyjechała 8 skarg i zażaleń od poszczególnych osób.

W gromadzie Bucze — radny Jakubowski omówił podczas zebrania budżet GRN, zachęcając chłopów do wykonania kilku ważnych dla gromady robót w czynie społecznym. W rezultacie, mieszkańcy własnymi siłami uregulowali odcinek rzeki

W Lublinie odbyła się ostatnio wojewódzka narada pracowników przedsiębiorstwa MHD. Ze sprawozdania wynika, że w roku bieżącym liczba sklepów MHD w tym województwie wzrosła o 54, a punktów sprzedaży detalicznej o 85.

Wzrost liczby sklepów MHD w woj. lubelskim

W Lublinie odbyła się ostatnio wojewódzka narada pracowników przedsiębiorstwa MHD. Ze sprawozdania wynika, że w roku bieżącym liczba sklepów MHD w tym województwie wzrosła o 54, a punktów sprzedaży detalicznej o 85.

(f) W Stoczni Szczecińskiej odbyła się uroczystość wręczenia 3-tygodniowej legitymacji Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Na uroczystości przybył członek ZG TPP-R, Budowniczy Polski Ludowej — Michał Krajewski, przedstawiciel władz terenowych oraz reszta stoczniowców.

Z ŻYCIA PARTII

Nie dość jest ustalić słuszne wytyczne

Komitet Miejski PZPR w Gdańsku w ub. roku, jak i w bieżącym wielokrotnie rozpatrywał zarówno na posiedzeniach egzekutywy, jak i na swych plenarnych posiedzeniach realizację uchwały grudniowej KC w sprawie wzrostu i regulowania składu partii. Sprawa to była istotniejsza dla organizacji gdańskiej, że skład jej szeregi urosły w wielu zakładach pracy od stycznia 1952 r. wykazuje niepokojącą stagnację.

Dzielnica Śródmieście obejmuje najważniejsze zakłady pracy w Gdańsku a wśród nich i Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego. Zagadnienie realizacji uchwały grudniowej KC w tej dziedzinie poświęcił więc KM sporo miejsca. Stwierdził on niejednokrotnie, że organizacje podstawowe tej dzielnicy oderwane są od załóg, że nie prowadzą pracy masowo-politycznej, a uchwałę grudniową KC potraktowały akcyjnie.

Sytuacja, jaka istnieje w ZBM i w Porcie Gdańskim, nie odbiega od ocen wypracowanych przez KM kilka miesięcy temu. Ale aktyw tych przedsięwzięć nie zna tych ocen, nie orientuje się w zażaleceniach KM dla ich organizacji partyjnych. Zagadnienie to nie było tematem dyskusji na egzekutywach KZ i organizacjach partyjnych w ZBM i w Porcie Gdańskim, nie wypracowano tu wytycznych dla przeważnie niestwierdzonych założeń. Założenia KM urosły po prostu w biurkach towarzyszy w KD Śródmieście.

Od marca KD Śródmieście czekał do sierpnia, aby omówić postawione przez KM zadanie realizacji uchwały grudniowej KC, na swym plenarnym posiedzeniu.

Przyjrzyjmy się, jak obecnie przedstawia się sytuacja w organizacji partyjnej Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego — najcięższej omawianej i krytykowanej przez egzekutywę KM.

W ZBM tylko 7 proc. ogółu pracowników znajduje się w szeregach partii, w tym jedynie 4,3 proc. robotników zatrudnionych bezpośrednio przy robotach budowlanych.

Do dzielnicy Śródmieście należy również organizacja partyjna w Porcie Gdańskim. Decydującym ogniwem pracy portowej są brzozy przeładunkowe. W wielu z nich nie ma ani jednego członka partii. Wśród wielu nowoprzyjętych robotników brzozy przeładunkowych na odcinku Wolna Stręfa, panuje rozgorzenie z powodu spychania ich do gorszych prac, braku opieki nad nimi ze strony brzożystów i kierownictwa. Zdarzają się wypadki, że brzożysty składający raporty oopuszczeniu dnia pracy przez robotnika, wówczas, gdy znajdował się on przy pracach, niejednokrotnie bez podstawnego uzasadnienia przeszedł się robotników portowych z jednego odcinka na drugi. I tak np. w lipcu przetranszono kilka brzożystów z Wolnej Stręfy na odcinek Nahrzeje Bytomskie, zaś na Wolną Stręfę skierowano robotników z innego odcinka. Ale nawet gdy pomyślnie takie są podwyżki, nie istnieją potrzeby portu,

Sytuacja, jaka istnieje w ZBM i w Porcie Gdańskim, nie odbiega od ocen wypracowanych przez KM kilka miesięcy temu. Ale aktyw tych przedsięwzięć nie zna tych ocen, nie orientuje się w zażaleceniach KM dla ich organizacji partyjnych. Zagadnienie to nie było tematem dyskusji na egzekutywach KZ i organizacjach partyjnych w ZBM i w Porcie Gdańskim, nie wypracowano tu wytycznych dla przeważnie niestwierdzonych założeń. Założenia KM urosły po prostu w biurkach towarzyszy w KD Śródmieście.

Przyjrzyjmy się, jak obecnie przedstawia się sytuacja w organizacji partyjnej Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego — najcięższej omawianej i krytykowanej przez egzekutywę KM.

W ZBM tylko 7 proc. ogółu pracowników znajduje się w szeregach partii, w tym jedynie 4,3 proc. robotników zatrudnionych bezpośrednio przy robotach budowlanych.

Do dzielnicy Śródmieście należy również organizacja partyjna w Porcie Gdańskim. Decydującym ogniwem pracy portowej są brzozy przeładunkowe. W wielu z nich nie ma ani jednego członka partii. Wśród wielu nowoprzyjętych robotników brzozy przeładunkowych na odcinku Wolna Stręfa, panuje rozgorzenie z powodu spychania ich do gorszych prac, braku opieki nad nimi ze strony brzożystów i kierownictwa. Zdarzają się wypadki, że brzożysty składający raporty oopuszczeniu dnia pracy przez robotnika, wówczas, gdy znajdował się on przy pracach, niejednokrotnie bez podstawnego uzasadnienia przeszedł się robotników portowych z jednego odcinka na drugi. I tak np. w lipcu przetranszono kilka brzożystów z Wolnej Stręfy na odcinek Nahrzeje Bytomskie, zaś na Wolną Stręfę skierowano robotników z innego odcinka. Ale nawet gdy pomyślnie takie są podwyżki, nie istnieją potrzeby portu,

Sytuacja, jaka istnieje w ZBM i w Porcie Gdańskim, nie odbiega od ocen wypracowanych przez KM kilka miesięcy temu. Ale aktyw tych przedsięwzięć nie zna tych ocen, nie orientuje się w zażaleceniach KM dla ich organizacji partyjnych. Zagadnienie to nie było tematem dyskusji na egzekutywach KZ i organizacjach partyjnych w ZBM i w Porcie Gdańskim, nie wypracowano tu wytycznych dla przeważnie niestwierdzonych założeń. Założenia KM urosły po prostu w biurkach towarzyszy w KD Śródmieście.

Przyjrzyjmy się, jak obecnie przedstawia się sytuacja w organizacji partyjnej Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego — najcięższej omawianej i krytykowanej przez egzekutywę KM.

W ZBM tylko 7 proc. ogółu pracowników znajduje się w szeregach partii, w tym jedynie 4,3 proc. robotników zatrudnionych bezpośrednio przy robotach budowlanych.

Do dzielnicy Śródmieście należy również organizacja partyjna w Porcie Gdańskim. Decydującym ogniwem pracy portowej są brzozy przeładunkowe. W wielu z nich nie ma ani jednego członka partii. Wśród wielu nowoprzyjętych robotników brzozy przeładunkowych na odcinku Wolna Stręfa, panuje rozgorzenie z powodu spychania ich do gorszych prac, braku opieki nad nimi ze strony brzożystów i kierownictwa. Zdarzają się wypadki, że brzożysty składający raporty oopuszczeniu dnia pracy przez robotnika, wówczas, gdy znajdował się on przy pracach, niejednokrotnie bez podstawnego uzasadnienia przeszedł się robotników portowych z jednego odcinka na drugi. I tak np. w lipcu przetranszono kilka brzożystów z Wolnej Stręfy na odcinek Nahrzeje Bytomskie, zaś na Wolną Stręfę skierowano robotników z innego odcinka. Ale nawet gdy pomyślnie takie są podwyżki, nie istnieją potrzeby portu,

Sytuacja, jaka istnieje w ZBM i w Porcie Gdańskim, nie odbiega od ocen wypracowanych przez KM kilka miesięcy temu. Ale aktyw tych przedsięwzięć nie zna tych ocen, nie orientuje się w zażaleceniach KM dla ich organizacji partyjnych. Zagadnienie to nie było tematem dyskusji na egzekutywach KZ i organizacjach partyjnych w ZBM i w Porcie Gdańskim, nie wypracowano tu wytycznych dla przeważnie niestwierdzonych założeń. Założenia KM urosły po prostu w biurkach towarzyszy w KD Śródmieście.

Przyjrzyjmy się, jak obecnie przedstawia się sytuacja w organizacji partyjnej Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego — najcięższej omawianej i krytykowanej przez egzekutywę KM.

W ZBM tylko 7 proc. ogółu pracowników znajduje się w szeregach partii, w tym jedynie 4,3 proc. robotników zatrudnionych bezpośrednio przy robotach budowlanych.

Do dzielnicy Śródmieście należy również organizacja partyjna w Porcie Gdańskim. Decydującym ogniwem pracy portowej są brzozy przeładunkowe. W wielu z nich nie ma ani jednego członka partii. Wśród wielu nowoprzyjętych robotników brzozy przeładunkowych na odcinku Wolna Stręfa, panuje rozgorzenie z powodu spychania ich do gorszych prac, braku opieki nad nimi ze strony brzożystów i kierownictwa. Zdarzają się wypadki, że brzożysty składający raporty oopuszczeniu dnia pracy przez robotnika, wówczas, gdy znajdował się on przy pracach, niejednokrotnie bez podstawnego uzasadnienia przeszedł się robotników portowych z jednego odcinka na drugi. I tak np. w lipcu przetranszono kilka brzożystów z Wolnej Stręfy na odcinek Nahrzeje Bytomskie, zaś na Wolną Stręfę skierowano robotników z innego odcinka. Ale nawet gdy pomyślnie takie są podwyżki, nie istnieją potrzeby portu,

Sytuacja, jaka istnieje w ZBM i w Porcie Gdańskim, nie odbiega od ocen wypracowanych przez KM kilka miesięcy temu. Ale aktyw tych przedsięwzięć nie zna tych ocen, nie orientuje się w zażaleceniach KM dla ich organizacji partyjnych. Zagadnienie to nie było tematem dyskusji na egzekutywach KZ i organizacjach partyjnych w ZBM i w Porcie Gdańskim, nie wypracowano tu wytycznych dla przeważnie niestwierdzonych założeń. Założenia KM urosły po prostu w biurkach towarzyszy w KD Śródmieście.

Przyjrzyjmy się, jak obecnie przedstawia się sytuacja w organizacji partyjnej Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego — najcięższej omawianej i krytykowanej przez egzekutywę KM.

W ZBM tylko 7 proc. ogółu pracowników znajduje się w szeregach partii, w tym jedynie 4,3 proc. robotników zatrudnionych bezpośrednio przy robotach budowlanych.

Do dzielnicy Śródmieście należy również organizacja partyjna w Porcie Gdańskim. Decydującym ogniwem pracy portowej są brzozy przeładunkowe. W wielu z nich nie ma ani jednego członka partii. Wśród wielu nowoprzyjętych robotników brzozy przeładunkowych na odcinku Wolna Stręfa, panuje rozgorzenie z powodu spychania ich do gorszych prac, braku opieki nad nimi ze strony brzożystów i kierownictwa. Zdarzają się wypadki, że brzożysty składający raporty oopuszczeniu dnia pracy przez robotnika, wówczas, gdy znajdował się on przy pracach, niejednokrotnie bez podstawnego uzasadnienia przeszedł się robotników portowych z jednego odcinka na drugi. I tak np. w lipcu przetranszono kilka brzożystów z Wolnej Stręfy na odcinek Nahrzeje Bytomskie, zaś na Wolną Stręfę skierowano robotników z innego odcinka. Ale nawet gdy pomyślnie takie są podwyżki, nie istnieją potrzeby portu,

Sytuacja, jaka istnieje w ZBM i w Porcie Gdańskim, nie odbiega od ocen wypracowanych przez KM kilka miesięcy temu. Ale aktyw tych przedsięwzięć nie zna tych ocen, nie orientuje się w zażaleceniach KM dla ich organizacji partyjnych. Zagadnienie to nie było tematem dyskusji na egzekutywach KZ i organizacjach partyjnych w ZBM i w Porcie Gdańskim, nie wypracowano tu wytycznych dla przeważnie niestwierdzonych założeń. Założenia KM urosły po prostu w biurkach towarzyszy w KD Śródmieście.

Przyjrzyjmy się, jak obecnie przedstawia się sytuacja w organizacji partyjnej Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego — najcięższej omawianej i krytykowanej przez egzekutywę KM.

W ZBM tylko 7 proc. ogółu pracowników znajduje się w szeregach partii, w tym jedynie 4,3 proc. robotników zatrudnionych bezpośrednio przy robotach budowlanych.

Do dzielnicy Śródmieście należy również organizacja partyjna w Porcie Gdańskim. Decydującym ogniwem pracy portowej są brzozy przeładunkowe. W wielu z nich nie ma ani jednego członka partii. Wśród wielu nowoprzyjętych robotników brzozy przeładunkowych na odcinku Wolna Stręfa, panuje rozgorzenie z powodu spychania ich do gorszych prac, braku opieki nad nimi ze strony brzożystów i kierownictwa. Zdarzają się wypadki, że brzożysty składający raporty oopuszczeniu dnia pracy przez robotnika, wówczas, gdy znajdował się on przy pracach, niejednokrotnie bez podstawnego uzasadnienia przeszedł się robotników portowych z jednego odcinka na drugi. I tak np. w lipcu przetranszono kilka brzożystów z Wolnej Stręfy na odcinek Nahrzeje Bytomskie, zaś na Wolną Stręfę skierowano robotników z innego odcinka. Ale nawet gdy pomyślnie takie są podwyżki, nie istnieją potrzeby portu,

Sytuacja, jaka istnieje w ZBM i w Porcie Gdańskim, nie odbiega od ocen wypracowanych przez KM kilka miesięcy temu. Ale aktyw tych przedsięwzięć nie zna tych ocen, nie orientuje się w zażaleceniach KM dla ich organizacji partyjnych. Zagadnienie to nie było tematem dyskusji na egzekutywach KZ i organizacjach partyjnych w ZBM i w Porcie Gdańskim, nie wypracowano tu wytycznych dla przeważnie niestwierdzonych założeń. Założenia KM urosły po prostu w biurkach towarzyszy w KD Śródmieście.

Przyjrzyjmy się, jak obecnie przedstawia się sytuacja w organizacji partyjnej Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego — najcięższej omawianej i krytykowanej przez egzekutywę KM.

W ZBM tylko 7 proc. ogółu pracowników znajduje się w szeregach partii, w tym jedynie 4,3 proc. robotników zatrudnionych bezpośrednio przy robotach budowlanych.

Do dzielnicy Śródmieście należy również organizacja partyjna w Porcie Gdańskim. Decydującym ogniwem pracy portowej są brzozy przeładunkowe. W wielu z nich nie ma ani jednego członka partii. Wśród wielu nowoprzyjętych robotników brzozy przeładunkowych na odcinku Wolna Stręfa, panuje rozgorzenie z powodu spychania ich do gorszych prac, braku opieki nad nimi ze strony brzożystów i kierownictwa. Zdarzają się wypadki, że brzożysty składający raporty oopuszczeniu dnia pracy przez robotnika, wówczas, gdy znajdował się on przy pracach, niejednokrotnie bez podstawnego uzasadnienia przeszedł się robotników portowych z jednego odcinka na drugi. I tak np. w lipcu przetranszono kilka brzożystów z Wolnej Stręfy na odcinek Nahrzeje Bytomskie, zaś na Wolną Stręfę skierowano robotników z innego odcinka. Ale nawet gdy pomyślnie takie są podwyżki, nie istnieją potrzeby portu,

Sytuacja, jaka istnieje w ZBM i w Porcie Gdańskim, nie odbiega od ocen wypracowanych przez KM kilka miesięcy temu. Ale aktyw tych przedsięwzięć nie zna tych ocen, nie orientuje się w zażaleceniach KM dla ich organizacji partyjnych. Zagadnienie to nie było tematem dyskusji na egzekutywach KZ i organizacjach partyjnych w ZBM i w Porcie Gdańskim, nie wypracowano tu wytycznych dla przeważnie niestwierdzonych założeń. Założenia KM urosły po prostu w biurkach towarzyszy w KD Śródmieście.

Przyjrzyjmy się, jak obecnie przedstawia się sytuacja w organizacji partyjnej Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego — najcięższej omawianej i krytykowanej przez egzekutywę KM.

W ZBM tylko 7 proc. ogółu pracowników znajduje się w szeregach partii, w tym jedynie 4,3 proc. robotników zatrudnionych bezpośrednio przy robotach budowlanych.

Do dzielnicy Śródmieście należy również organizacja partyjna w Porcie Gdańskim. Decydującym ogniwem pracy portowej są brzozy przeładunkowe. W wielu z nich nie ma ani jednego członka partii. Wśród wielu nowoprzyjętych robotników brzozy przeładunkowych na odcinku Wolna Stręfa, panuje rozgorzenie z powodu spychania ich do gorszych prac, braku opieki nad nimi ze strony brzożystów i kierownictwa. Zdarzają się wypadki, że brzożysty składający raporty oopuszczeniu dnia pracy przez robotnika, wówczas, gdy znajdował się on przy pracach, niejednokrotnie bez podstawnego uzasadnienia przeszedł się robotników portowych z jednego odcinka na drugi. I tak np. w lipcu przetranszono kilka brzożystów z Wolnej Stręfy na odcinek Nahrzeje Bytomskie, zaś na Wolną Stręfę skierowano robotników z innego odcinka. Ale nawet gdy pomyślnie takie są podwyżki, nie istnieją potrzeby portu,

Sytuacja, jaka istnieje w ZBM i w Porcie Gdańskim, nie odbiega od ocen wypracowanych przez KM kilka miesięcy temu. Ale aktyw tych przedsięwzięć nie zna tych ocen, nie orientuje się w zażaleceniach KM dla ich organizacji partyjnych. Zagadnienie to nie było tematem dyskusji na egzekutywach KZ i organizacjach partyjnych w ZBM i w Porcie Gdańskim, nie wypracowano tu wytycznych dla przeważnie niestwierdzonych założeń. Założenia KM urosły po prostu w biurkach towarzyszy w KD Śródmieście.

Przyjrzyjmy się, jak obecnie przedstawia się sytuacja w organizacji partyjnej Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego — najcięższej omawianej i krytykowanej przez egzekutywę KM.

W ZBM tylko 7 proc. ogółu pracowników znajduje się w szeregach partii, w tym jedynie 4,3 proc. robotników zatrudnionych bezpośrednio przy robotach budowlanych.

Do dzielnicy Śródmieście należy również organizacja partyjna w Porcie Gdańskim. Decydującym ogniwem pracy portowej są brzozy przeładunkowe. W wielu z nich nie ma ani jednego członka partii. Wśród wielu nowoprzyjętych robotników brzozy przeładunkowych na odcinku Wolna Stręfa, panuje rozgorzenie z powodu spychania ich do gorszych prac, braku opieki nad nimi ze strony brzożystów i kierownictwa. Zdarzają się wypadki, że brzożysty składający raporty oopuszczeniu dnia pracy przez robotnika, wówczas, gdy znajdował się on przy pracach, niejednokrotnie bez podstawnego uzasadnienia przeszedł się robotników portowych z jednego odcinka na drugi. I tak np. w lipcu przetranszono kilka brzożystów z Wolnej Stręfy na odcinek Nahrzeje Bytomskie, zaś na Wolną Stręfę skierowano robotników z innego odcinka. Ale nawet gdy pomyślnie takie są podwyżki, nie istnieją potrzeby portu,

Sytuacja, jaka istnieje w ZBM i w Porcie Gdańskim, nie odbiega od ocen wypracowanych przez KM kilka miesięcy temu. Ale aktyw tych przedsięwzięć nie zna tych ocen, nie orientuje się w zażaleceniach KM dla ich organizacji partyjnych. Zagadnienie to nie było tematem dyskusji na egzekutywach KZ i organizacjach partyjnych w ZBM i w Porcie Gdańskim, nie wypracowano tu wytycznych dla przeważnie niestwierdzonych założeń. Założenia KM urosły po prostu w biurkach towarzyszy w KD Śródmieście.

Rady narodowe zacieśniają więź z ludnością

Jedną z coraz częściej stosowanych form zacieśnienia więzi rad narodowych z ludnością są w woj. krakowskim spotkania radnych z robotnikami zakładów przemysłowych, członkami spółdzielni produkcyjnych, z chłopami gospodarującymi indywidualnie. Podczas spotkań, organizowanych przez prezydium rad powiatowych, gminnych i miejskich (w przygotowaniu tych spotkań, często biorą udział komitety Frontu Narodowego) radni omawiają osiągnięcia powiatu, miasta czy gminy, zaznajamiają ludność z planami rozwoju danego okręgu oraz przyjmują skargi i zażalenia.

W kopalni „Bolesław“ (pow. olkuski) odbyło się spotkanie radnej PRN Eleonory Kunickiej z górnikami. Sekretarz prezydium PRN — Michałski przygotował to spotkanie z sekretarzem podstawowej organizacji partyjnej, radą zakładową i dyrekcją. Pogadanka na temat roli i zadań radnego wzbudziła wśród górników duże zainteresowanie.

W gromadzie Mszana Górna (pow. Limanowa) zorganizowano spotkanie miejscowej ludności z mieszkanek gromady — radną PRN w Limanowej — Marią Modrzewicz. W organizacji spotkania wzięli udział nauczyciele z miejscowej szkoły, młodzież szkolna oraz soltyś. Dobrze przygotowane zebranie zgromadziło około 240 mieszkańców. Radna omówiła osiągnięcia i plan rozwoju powiatu limanowskiego na tle ogólnego rozwoju województwa krakowskiego, oraz przyjechała 8 skarg i zażaleń od poszczególnych osób.

W Lublinie odbyła się ostatnio wojewódzka narada pracowników przedsiębiorstwa MHD. Ze sprawozdania wynika, że w roku bieżącym liczba sklepów MHD w tym województwie wzrosła o 54, a punktów sprzedaży detalicznej o 85.

W gromadzie Mszana

